Kraków, Poniedziałek 15 września 1924 r.

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P. K. O. Nr. 151.100.

15 groszy

NARODOWY DZIENNIK ILUSTROWANY

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie Zł. 3·40. z odnoszeniem do domu Zł. 3·60. Zamiejscowa Zł. 4·20 Zagranicą Zł. 7·00

Wydawca: Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI. Nr. 211 — Rok VII. Red. naczelny: Dr WŁADYSŁAW ŚWIRSKI.

Niemieckie warunki przystąpienia do Ligi Narodów.

Rewizja traktatu wersalskiego. — Niemcy muszą wejść do Ligi razem ze Sowietami.

Berlin. (AW.) Dzienniki niemieckie są zaskoczone szczerością z jaką delegaci Ligi Narodów przemawiają na posiedzeniu Ligi. Pomimo to jednak prasa niemiecka nie zmienia zasadniczo swego punktu widzenia wobec projektu wstąpienia do Ligi.

Niemcy — pisze prasa — wyrażają gotowość wstąpienia do Ligi Narodów pod dwoma warunkami. Jeżeli uzyskają **gwarancję rewizji traktatu wersalskiego i jeżeli będą mogli wejść do Ligi równocześnie z Sowietami,** inne warunki są wysuwane tylko dla pozorów.

Polityka Niemiec jest skierowana przeciw Polsce i Czechosłowacji

Znamienny głos pisma niemieckiego w Gdańsku.

Gdańsk. (AW.) Ostatnia „Danziger Rundschau“ zamieszcza **znamienny** artykuł pt. **„Wschodnia polityka Niemiec“.**

Artykuł stwierdza, że obecna

polityka Niemiec na wschodzie skierowana jest przeciwko Polsce i Czechosłowacji i opiera się o przyjaźń z Rosją i Litwą.

Autor artykułu uważa politykę taką za **mylną i szkodliwą.** Niemcy opierać powinni politykę swoją **na dążności do porozumienia nie zaś na rozdrażnieniu i tarciach w imię jakichś odległych iluzji.**

Niemcy **nie mogą się niczego spodziewać od Litwy i Rosji,** natomiast **mogą wiele oczekiwać od Polski i Czechosłowacji.** Najlepszym **dowodem tych poglądów jest Kłajpeda, gdzie Litwini prześladują Niemców bez pardonu.**

Z punktu widzenia gospodarczego poglądy dotychczasowe również **nie wytrzymają krytyki.** Nadzieje w stosunku do Rosji zawiodły zupełnie. **Litwa pod względem gospodarczym stała się krajem martwym i jako most do Rosji nie może wchodzić w rachubę,** gdyż jest od niej odcięta. Natomiast **Polska i Czechosłowacja przedstawiają dla Niemiec pod względem gospodarczym poważne wartości.** Należy politykę niemiecką poddać poważnym badaniom. **Trzeba zaniechać hec nacjonalistycznych, bo one tylko szkodzą.** Hasłem na wschodzie powinno być porozumienie, zbliżenie i pojednanie.

Przed uznaniem sowietów przez Francję.

Paryż. (AW.) **Kwestja uznania rządu sowietów przez Francję zdaje się wchodzić w stadjum decydujące.**

Dla opracowania formy i ustalenia warunków, pod **jakimi**by to mogło nastąpić, powołaną została przez **Herriota specjalna komisja,** której prezesem został **senator** de **Monzie.** Nadto w skład jej wchodzą rzeczoznawcy, poseł socjalistyczny **Blum,** z opozycji **Noulens. Komisja opracowała już formułę uznania rządu Sowietów.**

Po oficjalnem przyjęciu jej, nastąpi **wysłanie delegacji do Rosji,** któraby rokowała bezpośrednio z rządem Sowietów. Senator de Monzie znający dobrze Rosję, zajmuje się specjalnem badaniem obecnych stosunków tam i wydał ostatnie dzieło, w którym wskazuje na pomyślność nawiązania stosunków między Francją a Rosją.

Rewolucyjne rozruchy w Portugalji.

Lizbona. (PAT.) Żywioły radykalne cywilne i wojskowe **usiłowały wywołać nową rewolucję.**

Dokonano napadu na Ministerstwo wojny i centralę telefnoiczną. Usiłowania te jednakże zostały udaremnione. **Zbuntowane wojsko wróciło do koszar, wielu rewolucjonistów uciekło z miasta, w którem rząd przywrócił zupełny spokój.** Aresztowano wielu uczestników buntu.

Lizbona. (PAT.) 13 bm. **Koło miasta toczą się zacięte walki.** Ministrowie będący przedstawicielami stronnictwa akcji republikańskiej, dzierżą nadal władzę. W całym kraju panuje spokój.

W Gruzji utworzył się rząd prowizoryczny.

Zacięte walki pod Batumem.

Konstantynopol. (PAT.) Według ostatnich wiadomości z Gruzji **powstańcy utworzyli w Kutaisie prowizoryczny rząd.**

Bolszewicy cofają się pozostawiając nienaruszone składy amunicji i broni.

Paryż. (PAT.) przedstawicielstwo gruzińskie komunikuje, że okręt, **który odpłynął w kierunku Batum w Konstantynopolu nie mógł wejść do portu batumskiego z powodu odcięcia komunikacji. Donoszą tu o zaciętych walkach w okolicy Batumu.**

Lwów. (AW.) „Gazeta Lwowska“ donosi z pogranicza sowieckiego: **Ośrodkiem powstania w Gruzji jest Mingrolja,** oraz pobrzeże morza Czarnego. **W okręgu Poti na całym rozległym obszarze wszystkie urzędy sowieckie i instytucje zostały przez powstańców zniszczone.** Komunistów wyrżnięto. **Oddziały czerwone przeważnie przechodzą na stronę powstańców.** Między Suchumi a Nowym Alpanem **dwa pułki jazdy czerwonej dobrowolnie złożyły broń.** W ręce powstańców dostał się również sowiecki pociąg pancerny.

Wśród rozstrzelanych organizatorów powstania znajduje się słynny patrjota Czheidzo.

Prezes rządu gruzińskiego proponuje Sowietom układy.

Paryż. (AW.) Przewodniczący narodowo demokratycznego rządu Gruzji, **Żordania** wystosował do Rykowa telegram, w którym wskazuje na uznanie niezależności Gruzji przez Sowiety, **proponuje wstrzymanie obecnych walk i rozwiązania konfliktu między Gruzją a Rosją sowiecką na podstawie układu z maja roku 1920.**

W telegramie oświadcza on **gotowość zawarcia układu, któryby respektował gospodarcze i handlowe prawa rządu Sowietów w Gruzji.**

RZĄD SOWIECKI TWIERDZI, ŻE WIADOMOŚCI O POWSTANIU W GRUZJI SĄ ZMYŚLONE.

Moskwa. (PAT.) 13 bm. Rosta donosi, że **wszystkie wiadomości o zaburzeniach w Gruzji są zmyślone** i że rozszerzanie takich wiadomości ma na celu poparcie akcji dyplomatycznej, podjętej przez gruziński komitet emigracyjny w Lidze Narodów.

Wojna domowa w Chinach.

WOJSKA RZĄDU CENTRALNEGO PONIOSŁY PORAŻKĘ.

Szanghaj. (PAT.) Na zachodnim froncie **wojska gubernatora Cze Kiangu opanowały Jich Hsing miejscowość położoną na zachodniej stronie jeziora Tei Fu, zmuszając w te nsposób wojska gubernatora prowincji Kiang Su do cofnięcia się w kierunku Czang Czu.**

MOCARSTWA NIE BĘDĄ INTERWENJOWAĆ.

Londyn. (AW.) **Rząd japoński i angielski postanowiły powstrzymać się od wszelkich prób pośrednictwa pomiędzy obozami walczącymi w Chinach,** ponieważ próby takie mogłyby zostać odrzucone przez jedną ze stron.

Londyn. (PAT.) Prasa angielska rozważając możliwość pośrednictwa wielkich mocarstw pomiędzy obozami walczącymi w Chinach zapatruje się bardzo **sceptycznie na skuteczność tego pośrednictwa** wobec tego, że rząd Chin środkowych uważa walkę za wyprawę przeciwko prowincji, która powstała przeciw prawowitemu rządowi.

DR. YEN PREZYDENDEM MINISTRÓW RZĄDU CHIŃSKIEGO.

Pekin. (PAT.) 13 bm. **Parlament wybrał na prezydenta ministrów dra Yena.**

Dr. Yen, który wychowywał się w Ameryce i tam odbył studja, był poprzednio ministrem spraw zagranicznych i dwukrotnie zastępcą prezesa ministrów.

Pekin. (PAT.) 13 bm. Gmach byłego poselstwa rosyjskiego został wczoraj oddany Karachanowi.

Wojska hiszpańskie w odwrocie w Marokku

Madryt. (PAT.) 13 bm. **Król odbył dłuższą konferencję z szefem sztabu generalnego.**

Madryt. (PAT.) Wydany specjalnie komunikat donosi z Marokka, że **trzecia kolumna hiszpańska operująca na odcinku Yauen stoczyła krwawą potyczkę z oddziałem nieprzyjacielskim, przyczem nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty. W potyczce zabitych zostało 16 żołnierzy hiszpańskich i 14 krajowców.**

Skład gabinetu w Chile

Sant Jago. (PAT.) 13 bm. Nowy gabinet definitywnie ukonstytuował się i złożył przysięgę. Ministrem spraw zagranicznych jest Carle Selar, ministrem spr. wewnętrznych Roldan, finansów Muntez Rodrigues, wojny Caremo, sprawiedliwości Amunategui, przemysłu Oskar Oavila.

Zamordowanie posła faszystowskiego w Rzymie.

Czy obecnie lewice międzynarodowe podniosą gwałt w obronie faszyzmu?

Rzym. 13 bm. **Dokonano tu zamachu na posła faszystowskiego Casalini.**

Casalini został zamordowany w tramwaju, ugodzony **trzema kulami rewolwerowemi.**

Sprawca zamachu nazywa się Corvi. został już aresztowany. Prasa lewicowa **robi z niego alkoholika.**

JAK ZOSTAŁO DOKONANE MORDERSTWO?

Rzym. (PAT.) 13 bm. Tel. Comp. Sekretarz jednej z rzymskich sekcji partji faszystów **Giovanni Frattai,** który był świadkiem zamachu na posła Casaliniego. opowiada o przebiegu zamachu następujące szczegóły:

Siedziałem naprzeciw Casaliniego, który czytał gazetę. Gdy usłyszałem strzał, zerwałem się i pobiegłem za mordercą, który uciekał, przyczem **strzelił** do mnie **kilka razy.**

Do pościgu przyłączył się pewien wachmistrz żandarmerji. Nagle morderca stanął i strzelił do nas kilka razy, ale chybił. **Ogółem strzałów padło około 30.**

Mordercę zatarzymał przy rogatce miejskiej pewien urzędnik celny. Morderca dał się ująć i rozbroić. Prowadzony do najbliższego posterunku policyjnego. w drodze powtarzał ciągle: **„Zamordowaliście Matteotiego, który był moim bratem. Chciałem go pomścić".** **Przesłuchiwany** na policji powtórzył to samo. Na pytanie. czy należy do partji socjalistycznej. czy komunistycznej. odpowiedział. że nie wie.

Wymordowanie uczonych rosyjskich na Bucharze.

Wygłodzony tłum zgładza w sposób bestjalski członków wyprawy naukowej. — Przyczyną nienawiść do sowietów.

„Gazeta Lwowska" otrzymuje z Pogranicza polsko-sowieckiego następującą wiadomość: Z Moskwy donoszą: Tutejsza akademja nauk orjentalistycznych wydelegowała niedawno do Buchary wyprawę znakomitych uczonych rosyjskich. celem dokonania na miejscu badań naukowych. Obecnie nadeszła tu wiadomość. że w czasie rozruchów głodowych. które niedawno wybuchły w Bucharze, **wszystkich uczonych członków wyprawy wymordowano w sposób bestjalski.** Natychmiast wydelegowano do Buchary znaczne oddziały czerwonoarmiejców. **rozruchy stłumiono, oraz dokonano masowych aresztowań wśród uczestników głodowych zaburzeń.**

Co słychać w świecie?

SAMOBÓJSTWO SEKRETARZA TROCKIEGO.

W ostatnich dniach pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru Michał Salomonowicz Glasman. Był on stałym starszym sekretarzem przewodniczącego Rewwojen sowietu tj. Trockiego. Wśród komunistów tajemnicze okoliczności śmierci Glasmana wywołały zaniepokojenie i rozmaite domysły.

POLSKA ESKADRA WOJENNA W WINDAWIE.

Polskie wojenne szkolne okręty „Marszałek Piłsudski" i „Generał Haller" przybyły do windawskiego portu. W Windawie polska eskadra zaopatrzyła się w żywność i po krótkim pobycie odpłynęła na morze.

NOWA KONFERENCJA BAŁTYCKA.

Jak się dowiadujemy. konferencja ministrów spraw zagranicznych bałtyckich państw ma odbyć się w Helsingforsie w początkach miesiąca Listopada.

Ze stolicy Polski.

UDOSKONALENIA W RUCHU KOLEJOWYM.

Ministerstwo kolei stara się obecnie o udoskonalenia, które pozwolą na przyspieszenie wyjazdów pociągów.

WARSZAWIE PRZYBYŁY DWA WSPANIAŁE GMACHY.

Ukończono tu budowę dwóch wspaniałych gmachów gimnazjalnych według ostatnich zasad techniki dla nowożytnych potrzeb szkolnictwa.

OPIEKA POLICJI NA RZECZ CZŁONKÓW KONGRESU STUDENCKIEGO.

Komenda policji państwowej wydała wszystkim podwładnym wskazówki dotyczące roztoczenia opieki nad członkami kongresu studenckiego. Policja ma udzielać im wszelkiego rodzaju informacji. chronić przed wyzyskiem ze strony dorożkarzy, szoferów itd.

INSPEKCYJNA PODRÓŻ MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU.

W najbliższych dniach minister przemysłu i handlu wyjedzie w podróż inspekcyjną na Kresy wschodnie w celu przeprowadzenia oględzin służby łączności w województwach kresowych oraz inspekcji władz administracyjnych. załatwiających czynności agend Min. przemysłu i handlu. Minister zwiedzi przedewszystkiem Wilno. Nowogródek, Brześć nad Bugiem, Łuck, Lublin. W inspekcji tej wezmą udział: generalny dyr. poczt i telegrafów p. Moszczyński oraz dyrektor departamentu przemysł. p. Dąbrowski.

STRAJK PIEKARZY W WARSZAWIE.

W dniu wczorajszym komisarz rządu na m. st. Warszawę p. Jarmołowicz przeprowadził drugą z kolei konferencję z przedstawicielami właścicieli piekarń oraz z polskimi związkami robotniczymi w piekarstwie. Obie te konferencje miały na celu doprowadzenie do likwidacji zgubnego strajku i przygotowanie porozumiewawczego stanowiska. zainteresowanych stron przed zasadniczą konferencją, która miała odbyć się w kilka godzin potem w gmachu Min. Pracy. W naradach z właścicielami piekarń przyjęto pod uwagę możliwość rewizji kalkulacji cennika piekarskiego. który. jak się okazuje, jest bardzo umiarkowany. Właściciele oraz pracownicy piekarscy oświadczyli komisarzowi rządu. że dołożą wszelkich starań dla dojścia do porozumienia na konferencji w Min. pracy.

Wskutek strajku piekarzy chleb zdrożał o 5 do 10 groszy na sztuce. Oddział walki z lichwą przy komisarjacie rządowym wydał rozkaz, aby policja jak najskrupulatniej sprawdzała ceny chleba w sklepach i piekarni. Za podnoszenie ceny chleba winni będą pociągani do odpowiedzialności sądowej, jako uprawiający lichwę.

ZJAZD ZIEMIANEK Z CAŁEJ POLSKI.

Onegdaj po nabożeństwie w katedrze rozpoczęły się w salach Tow. kredytowego ziemskiego obrady zjazdu ziemianek z całej Polski.

Polska armja.

DELEGACI HALLERCZYKÓW W PARYŻU.

Paryż. (PAT.) 12 bm. Delegaci byłej armji Hallera i innych związków wojskowych polskich **w drodze na kongres międzysojuszniczy byłych uczestników wojny mający się odbyć w Londynie odbyli wczoraj w Paryżu konferencję z związkiem Polaków,** byłych uczestników wojny celem ustalenia programu uroczystości. jakie mają się odbyć w Paryżu.

W skład delegacji polskiej wchodzą: gen. em. **Rodziewicz,** ppłk. rez. mec. **Szurlej,** ppłk. dr. **Śliwiński** z Bydgoszczy, por. rez. **Sierociński,** por. w stanie nieczynnym **Roskosz,** por. rez. **de Hortop,** ppor. rez. Tadeusz **Skarzyńskwi** oraz prezes Związku inwalidów p. **Kantor.**

W charakterze sprawozdawcy prasowego wyjeżdża jednocześnie p. **Edmund Ligocki.**

W Paryżu do delegacji przyłączają się mec. Michał **Kossowski** i Kazimierz **Smogorzewski,** którzy reprezentują związek kombatantów polskich we Francji.

WYCIECZKA OFICERÓW POLSKICH W PARYŻU NA PRZYJĘCIU U MINISTRA WOJNY NOLLETA.

Paryż. (PAT.) 12 bm. Wczoraj minister wojny **Nollet** wydał **śniadanie na cześć bawiącego tu generała Serda Teodorskiego,** dowódcy szkoły wojskowej w Warszawie, któremu towarzyszy **instruktor szkoły pułkownik Faury i 40 oficerów dla zwiedzenia instytucji i urządzeń wojskowych.** Na śniadaniu był poseł polski **Chłapowski,** attache wojskowy polski pułkownik **Kleeberg,** szef misji wojskowej zakupów **Rodziejewski.** Dnia 8 bm. uczestnicy wycieczki byli przyjęci przez szefa sztabu generalnego gen. **Debency,** dnia 10 bm. przez gubernatora wojskowego Paryża, generała **Gouranda,** poczem złożyli wieniec na grobie nieznanego żołnierza.

Wczoraj wieczór gen. Teodorski wraz ze szkołą wyjechał do Verdun skąd po zwiedzeniu zakładów i terenu bitew oficerowie dnia 20 bm. powrócą do Warszawy.

PENSJA PO POLEGŁYCH KAWALERACH „VIRTUTI MILITARI".

Warszawa. (PAT.) 13 bm. Wobec zwracania się do biura Kapituły Orderu wojennego „Virtuti Militari" rodzin poległych kawalerów orderu „Virtuti Militari" po pensję przywiązaną do orderu woj. „Virtuti Militari". Biuro to wyjaśnia, że w myśl ustawy ord. woj. „Virtuti Militari" z dnia 1 sierpnia 1919 (dziennik ustaw Nr. 67 poz. 409 r. 1919) pensja za order „V. M." jest dożywotnią, a więc przysługuje jedynie odznaczonemu, a nigdy rodzinie i zgłoszenia się w tej sprawie do biura Kapituły jest zupełnie bezcelowe. Jednak członkowie rodzin zmarłych kawalerów orderu „V. M.", którym nie została wypłacona za życia należna im pensja za order, jako spadkobiercy mogą mieć pretensję do skarbu o powyższą pensję.

Polscy uczeni na paryskim Zjeździe

międzynarodowego Instytutu antropologiczn.

Warszawa. (PAT.) 12 bm. Na zjazd międzynarodowego instytutu antropologji wyjeżdżają do Pragi następujący uczeni polscy: Z Warszawy prof. Stołychwo, oraz pp. Frankowska, Moszczyński, Mydlarski, Pomianowski, Stołychwowa i Rosiński. Z Poznania: prof. Ćwirko, Godycki i Kostrzewski, z Krakowa: prof. Bystroń, ze Lwowa: prof. Czekanowski, z Wilna: prof. Reicher.

Co to znaczy?

(w. ś) P. Skrzyński popełnił lapsus w Genewie. Obiecał, że uniwersytet ukraiński zakładany w Krakowie zostanie z czasem przeniesiony do Lwowa. Po wygłoszeniu tej obietnicy, która dzięki pośpiechowi informacyjnemu „Pata" stała się znaną całej Polsce, zląkł się i słowa o Lwowie wykreślił ze stenogramu obrad Ligi. Nie wiele to mogło sprawie pomódz i lapsus p. Skrzyńskiego trzeba uważać za w najwyższym stopniu karygodny.

Trzeba stwierdzić, że około sprawy uniwersytetu ruskiego dzieją się rzeczy niedobre. Jakoś odbywa się tu wszystko dziwnie i tajemniczo. Odnosi się wrażenie, że zamierza się postawić społeczeństwo wobec faktów dokonanych.

Bo co znaczy rozesłany dziś przez „Pata" komunikat urzędowy w sprawie wystąpienia p. Skrzyńskiego w Genewie, w którym to komunikacie znajdujemy taki ustęp:

„Mówiąc o utworzeniu uniwersytetu ukraińskiego w Krakowie pan minister, aby nie pozostawić wśród członków Zgromadzenia złego wrażenia i nie osłabić całości przemówienia, dodał, słowo „Tymczasową", tymczasową, to znaczy, że w miarę polepszania się stosunków między społeczeństwem polskiem a ukraińskiem, nie będzie zbytnie odległy dzień, w którym ustawa sejmowa wyznaczy definitywnie siedzibę uniwersytetu ukraińskiego. **na ziemiach o większości zasiedlenia ukraińskiego**".

Czyż komunikat ten nie świadczy, że rząd już powziął pewną decyzję, którą nieopatrznie tylko i przedwcześnie p. Skrzyński w Genewie odsłonił?

Co do decyzji tej, to na podstawie wszystkiego, co się dookoła sprawy uniwersytetu robi, trzeba stwierdzić, że stoi ona w sprzeczności z zobowiązaniami, jakie rząd zaciągnął wobec sfer politycznych polskich.

Przypominamy, że przed półtora miesiącem uregulowanie sprawy zostało omówione przez koła rządowe i polityczne w formie studjum słowiańskiego przy uniwersytecie krakowskim. Tymczasem obecnie mówi się o samodzielnym uniwersytecie, a do jego organizowania ma się powołać osobistości, na których **usunięcie** rząd się zgodził. Słychać, że do komisji organizacyjnej mają być powołani 3 Rusini pp. Studynskyj, Dnistrjańskyj i Kołessa, polscy zaś domniemani członkowie budzą w kołach obywatelskich bardzo poważne zastrzeżenia.

Szczególne zaniepokojenie wywołał domniemany skład komisji ze strony ruskiej: wymienione osobistości nie cieszą się w świecie naukowym żadną powagą, ale za to zaznaczyli się wybitnie w życiu publicznem.

P. Kiryło Studyńskyj jeszcze przed laty kilkunastu był p. Studzińskim, później dopiero przeszedł do Ukraińców i dopiął nawet stanowiska rektora tajnego uniwersytetu ruskiego.

P. Stanisław Dnistrjańskyj i Ołeksa Kołessa od kilkunastu lat poświęcili się czynnej polityce jako leaderzy ruchu ukraińskiego. Jakkolwiek byli profesorami uniw. Jana Kazimierza we Lwowie, ale ich działalność naukowa ograniczała się przedewszystkiem do polemiki z nauką polską. Dnistrjańskyj był prawnikiem tylko o tyle, o ile chodziło o propagandę ukrainizmu szkodzenie Polsce. Kołessa zaś, autor krwiożerczej pieśni antypolskiej „Szalijte katy", nie zajmował się od lat literaturą, ale za to był nawet ministrem spraw zagranicznych „ukr. republiki zachodniej". Wszyscy trzej mężowie brali udział w tej efemerydzie politycznej, która zapisała się mordami Polaków w Złoczowie, Kosaczowie, Mikulińcach. Dnistrjańskyj i Kołessa po rozgromie Ukraińców szukali schronienia zagranicą i do dziś dnia tam przebywają.

Obaj nie mają prawa wrócić do Polski, a tymczasem jakieś czynniki w naszym rządzie tym ludziom, na których ciąży krew niewinnie wymordowanych ofiar Polaków, chcą w ich ręce oddać kierunek wychowania młodzieży ruskiej!...

Co to znaczy? Dokąd nas jakieś siły wiodą? Czy chcemy naszym trudem, naszym groszem, naszymi zabiegami hodować żmije, wrogów, morderców, jak Siczyńskyj lub Fedak?...

Robi się to wszystko skrycie przed opinją i w błyskawicznym pośpiechu, jak gdyby ktoś chciał wyzyskać wakacje sejmowe i zaskoczyć Sejm i Senat.

Jednocześnie zaś ruskie „Diło" wyśmiewa te wszelkie poczynania polskie, a profesorowie ukraińscy, na których ciąży krew ofiar polskich, rokujący z rządem, jakby jakaś potencja stawiają jeszcze żądania i warunki.

Hola, panowie! Społeczeństwo nie zniesie jakichś tajemniczych konszachtów i nie może dopuścić, by samo w sobie hodowało wrogów. Musimy domagać się od naszych czynników obywatelskich interwencji u władz, a od rządu wyjaśnienia istotnego stanu rzeczy. Pośpiech obecny i gallopada przed zebraniem się Sejmu jest wysoce niepokojąca.

Rokowania polsko-gdańskie.

Warszawa. (PAT.) 13 bm. W poniedziałek dnia 15 bm. rozpoczną się w Gdańsku **rokowania między Polską a wolnem miastem Gdańskiem celem uregulowania wszystkich dotąd niezałatwionych kwestji spornych dotyczących polskich kolei państwowych na obszarze wolnego miasta Gdańska.** W rokowaniach tych wezmą udział delegaci Ligi Narodów, z których jeden, dyrektor generalny kolei holenderskich, Kalff, będzie im przewodniczył. Poza tem delegowani będą z Ligi Narodów pp. Marriot, sekretarz generalny jednego z towarzystw kolejowych angielskich, prawnik i pułkownik wojsk kanadyjskich Hyam (ekspert techniczny Ligi Narodów) oraz tłómacz sekretarz Russel. Ze strony polskiej uczestniczyć będą podsekretarz stanu inż. Eberhard jako przewodniczący delegacji, dyrektor departamentu ruchu Moskwa, naczelnik wydziału towarowego Chodkiewicz i naczelnik referatu przewozowo-taryfowego Klechniewski. Nieobecnego generalnego komisarza Strassburgera, który z powodu sesji Ligi bawi w Genewie, będzie zastępował naczelnik wydziału komisarjatu generalnego Lalicki. Delegacja polska wyjechała do Gdańska.

Dzień polityczny.

DELEGACJA PIASTA U PREMJERA.

Wczoraj przybyła do premjera Grabskiego delegacja „Piasta" pod przewodnictwem Kiernika i Szydłowskiego, która wysunęła między innemi żądania kredytów rolnych dla okolic dokniętych klęską nieurodzajów. Dalej delegacja informowała się szczegółowo o wypuszczeniu listów zastawnych dla kredytu długoterminowego.

ORGANIZACJA STRAŻY GRANICZNEJ NA UKOŃCZENIU.

Organizacja pierwszych oddziałów ochrony pogranicznej jest już na ukończeniu i oddziały wysłane zostaną w pierwszej połowie przyszłego miesiąca na wyznaczone odcinki. Szeregowcy korpusu rekrutują się z szeregowców armji.

POWRÓT MARSZAŁKA SEJMU.

Marszałek Rataj powraca w piątek do Warszawy.

PRZYBYCIE MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Dzienniki warszawskie podają, iż minister Skrzyński przybędzie do Warszawy 15 bm. i po dwudniowym pobycie powraca do Genewy.

Z PREZYDJUM RADY MINISTRÓW.

Dowiadujemy się, że podsekretarz stanu w prezydjum rady ministrów p. Wł. Studziński zaniemógł i od paru dni nie urzęduje. Wobec tego, że od dłuższego czasu chory jest naczelnik wydziału politycznego prezydjum rady ministrów p. Rodicz-Laskowski, zastępuje p. podsekretarza stanu Studzińskiego naczelnik wydziału gospodarczego p. Szymczak.

NOMINACJE.

Prezydent Rzeczypospolitej zamianował dr. Wacława Babińskiego dyrektorem departamentu min. spr. zagran.

Prezydent Rzeczypospolitej zamianował sędziego sądu okręgowego w Łucku Bogumiła Włodka wiceprezesem Sądu Okręgowego i podprokuratora przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie Ignacego Kondratowicza podprokuratorem przy Sądzie Najwyższym.

METROPOLITA PRAWOSŁAWNY DYONIZY NA KONFERENCJI U PREZESA RADY MINISTRÓW.

Onegdaj prezes Rady ministrów Grabski przyjął na dłuższej konferencji metropolitę prawosławnego Djonizego. Metropolita przedłożył premjerowi szereg próśb i skarg kościoła prawosławnego, które powinny być, zdaniem metropolity, jak najrychlej załatwione. Metropolita poruszył w szczególności sprawę zatargu o własność kościołów, sprawy zbyt wysokiego wymiaru podatków od majątku kościoła prawosławnego, przyczem wskazał, że nieuregulowanie tych spraw przysparza znaczne trudności zwierzchnictwu autokefalicznego kościoła prawosławnego w Polsce.

Premjer Grabski wysłuchał życzeń metropolity z uwagą i życzliwością, zapewnił metropolitę o możliwie najprzychylniejszem rozważeniu jego propozycji. Propozycje te przedłoży premjer ze względu na ich wagę komitetowi politycznemu Rady ministrów, który obradował będzie w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

KATASTROFALNE POŁOŻENIE ARMJI HISZPAŃSKIEJ.

Gibraltar. (PAT.) 13 bm. Wedle doniesień z Tangeru, **oddziały szczepu Riff zdobyły wszystkie pozycje od Tetuan do Szeszuan.** Szeszuan jest otoczone przez siły liczące 7000 ludzi.

Dopływ wody jest odcięty. Wzgórza Benia Musone naokoło Tetuan zostały zdobyte. W jednym meczecie w Tetuan znaleziono kartkę wzywającą ludność szczepu Riff, aby w razie ataku na tę miejscowość wywiesiła białą chorągiew.

Bombay. (PAT.) 13 bm. Centralny komitet kalifatu postanowił zorganizować pomoc finansową dla szczepu Riff i zarządził modły za pomyślność oręża tego szczepu.

WOJNA DOMOWA W CHINACH ROZSZERZA SIĘ.

Londyn. (PAT.) 13 bm. Tel. Comp. Według ostatnich wiadomości z Szanghaju **w Pekinie ogłoszono stan oblężenia i zarządzono mobilizację wojsk rządowych,** ponieważ **silne oddziały mandżurskie posuwają się w kierunku Pekinu.**

Szanghaj. (PAT.) 12 bm. Reuter. Sytuacja na froncie południowym i wschodnim nie zmieniona. Armja Cze Kiangu pojmała dwa bataljony piechoty.

Szanghaj. (PAT.) 12 bm. United Press donosi, że według wiarogodnych wiadomości naczelny komendant Mandżurji **Czu Yang Tsu Lin przygotowuje na przyszły tydzień atak na rząd pekiński.** W takim razie Szantung stałby się pobocznym terenem wojny. Armja Cze Kiangu zajęła miejscowość Ihing, która uchodziła za najważniejszy punkt oparcia armji Kiang Su. Operacja ta zagroziła poważnie armji Kiang Su i jest jednym z najważniejszych dotychczas faktów wojennych. Przez tę operację Nanking jest bardzo poważnie zagrożony.

WYBUCH OBURZENIA FASZYSTÓW Z POWODU MORDERSTWA.

Paryż. (PAT.) 13 bm. (WBK.) Wedle doniesień z Rzymu rząd poczynił ostre zarządzenia, aby **przeszkodzić wybuchowi odwetu** z powodu zamordowania posła Casaliniego. Jak podaje Giornale d'Italia, skonsygnowano silne oddziały karabinierów i straż miejską w różnych punktach miasta.

Rzym. (PAT.) 13 bm. **Uroczysty pogrzeb zamordowanego posła faszystowskiego Casaliniego odbędzie się w poniedziałek, przy udziale wszystkich posłów i senatorów faszystowskich.**

NADESŁANE

L. 11739-1924
I. b.

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy owsa, siana, koniczyny, słomy równej i mierzwy dla zaprzęgów miejskich, w czasie od 1 października 1924 do 30 września 1925, odbędzie się w Wydziale I. b. Magistratu (główny gmach Magistratu, III piętro, oficyny, drzwi Nr. 40) w dniu 22 września 1924, tj. w poniedziałek o godzinie 12-ej w południe publiczna licytacja zapomocą opieczętowanych i ostemplowanych ofert.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w Wydziale I. b. Magistratu III piętro, oficyny, drzwi Nr 40 w powyższym terminie do godziny 12-ej w południe w dniu licytacji.

Dostawa obejmować będzie w przybliżeniu:

koniczyny 3.300 q.
siana 6.000 q.
słomy równej 1.300 q.
słomy mierzwy 1.300 q.
owsa 3.600 q.

i ma być uskuteczniona loco stacja kolejowa Kraków, lub Podgórze-Wisła.

Gmina zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz rozdzielenia dostawy na poszczególne artykuły.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Wydziale I. b. Magistratu w godzinach urzędowych.

Wadjum wynosi 5 proc. wartości oferowanej dostawy.

Dnia 6 września 1924 r.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa:
w. z. **Rolle.**

156.270 bezrobotnych w Polsce.

W okręgach przemysłowych ilość bezrobotnych się zmniejsza.

Państwowy Urząd Pośrednictwa pracy złożył w Ministerstwie Pracy i Op. Społ. **sprawozdanie ze stanu na rynku pracy za okres od 16 do 23 sierpnia.**

W sprawozdaniu tem **wykazano spadek bezrobocia w Łodzi o 2,000 robotników** z powodu uruchomienia nowej ilości fabryk w liczbie 45.

Również zaobserwowano **spadek bezrobocia w Białymstoku o 140 bezrobotnych, w Tarnopolu o 100, Przemyślu o 260, Drohobyczu o 180, oraz w Lublinie o 50 i w Kaliszu o 250.**

Natomiast bezrobocie wzmogło się w Płocku o 200 osób, w Ostrowcu o 1,300, w Siedlcach o 350, w Szamotułach o 100 i w Chojnicach o 60.

W ostatnim tygodniu w 16 województwach ogólna ilość bezrobotnych wynosiła **156.270 bezrobotnych.** Zapośredniczono zaś w 10.432 wypadkach.

Rząd uważa płace urzędników za niedostateczne

i wobec tego przystąpi do ich rewizji.

Przed załatwieniem tej sprawy stosowane będą dodatki do płac.

Warszawa. (AW.) Dzienniki podają ze źródeł urzędowych wiadomości, **że żadne nowe redukcje personalu urzędniczego nie są przewidywane.** Przed dn. 1 stycznia 1925 rząd dokończy reorganizacji administracji. a po zrealizowaniu całego planu oszczędnościowego **przystąpi do rewizji dotychczasowych płac urzędniczych uważając je za niedostateczne.** Do czasu załatwienia tej sprawy **stosowane będą dodatki przewidziane kluczem statystycznym.**

Z ziemic Polski.

SPRAWCA ZAMACHU NA PREZYDENTA PÓJDZIE POD SĄD DORAŹNY.

Stanisław Steiger, który rzucił petardę pod powóz Prezydenta podczas pobytu jego we Lwowie, oddany został do dyspozycji sądowi doraźnemu, który rozpocznie posiedzenie w przyszłym tygodniu. (AW).

FUNDUSZ BEZROBOTNYCH W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEM.

Dnia 15 bm. ma być utworzony w Zagłębiu Dąbrowskiem w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy fnudusz. Fundusz ma powstać ze składek od zarobków robotniczych, wynoszących 2 procent. Składki te mają być płacone przez przemysłowców. Do zarządu komisji, która będzie zajmowała fundusz odwodowy na bezrobotnych oraz do komisji odwoławczej wysunięto kandydatury pp. Michla i Hermana. W skład zarządu wchodzi kierownik P. U. P. P.

ANTYSANITARNE STANOWISKO MINISTERSTWA KOLEI.

Jak nas informuje Zrzeszenie kupców, handlujących cielętami, udzielona została kupcom tym przez Min. Kolei Żelaznych odpowiedź na złożony memorjał w sprawie obniżenia opłat za transport kolejowy cieląt na rynki wewnętrzne. W odpowiedzi tej radzono kupcom ładowanie do wagonów większą ilość cieląt, ponad przepisane 40 sztuk na wagon, aby w ten sposób uzyskać obniżenie kosztów przy kalkulacji ceny mięsa. Ponieważ przy transportach wagonowych po 40 sztuk cieląt na wagon i tak zdarzają się bardzo często wypadki zaduszenia cieląt z powodu ciasnoty, wątpić należy, aby władze sanitarne zgodziły się na takie stanowisko.

FORMALNOŚCI PRZYZNAWANIA ZASIŁKÓW DLA BEZROBOTNYCH. W najbliższych dniach odbędzie się w Min. Pracy i Opieki Społ. międzyministerjalna konferencja w sprawie przedyskutowania i ustalenia ostatecznej treści rozporządzenia, omawiającego sposób postępowania przy przyznawaniu i wydawaniu zasiłków dla bezrobotnych Według projektu tego każdy bezrobotny, zgłaszający się do Państwowego Urzędu pośrednictwa pracy o przyznanie mu zasiłku, winien przedłożyć: dowód osobisty, zaświadczenie, wydane przez zarząd gminy lub administratora (rządcy) domu, zaświadczenie pracodawcy o zwolnieniu z ostatniej pracy, oraz świadectwo z ostatniej pracy, stwierdzające, że bezrobotny przez conajmniej 20 tygodni w roku, przed dniem zgłoszenia się po zasiłek pozostawał w stosunku najmu pracy w danym przedsiębiorstwie. Zaświadczenie gminne i administratorów winny stwierdzać: miejsce i przeciąg czasu zamieszkania bezrobotnego w danej miejscowości lub domu, stan rodzinny bezrobotnego i wykaz osób, należących do rodziny jego. Zaświadczenia te winne być wydane bezrobotnym bezpłatnie. Po dokonanej rejestracji w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy, urząd ten wydaje „legitymacje poszukującego pracy“. W ciągu pierwszych 7 dni od tej rejestracji przeprowadzana jest kontrola z przedłożonych danych i dokumentów bezrobotnego, poczem na czwarty dzień ma być wydane orzeczenie o przyznaniu prawa wypłaty zasiłku. Od tego dnia bezrobotny winien zgłaszać się do kontroli osobistej, że nadal jest bezrobotnym. W razie nie zgłaszania się, bezrobotny będzie pozbawiony zasiłku na przeciąg 10 dni. Wypłata zasiłku następuje dopiero w 14-ym dniu po zgłoszeniu się do rejestracji.

OPŁATY SZKOLNE ZA DZIECI URZĘDNIKÓW. Min. Skarbu w porozumieniu z Prezydjum Rady Ministrów oraz Min. Oświaty wyjaśnia, że zwrotu opłaty szkolnej za dzieci funkcjonarjuszy państwowych, uczęszczających do prywatnych szkół średnich nie należy wypłacać, ponieważ wysokość zwrotu płatna w 10-miesiącach jest tak obliczona, iż równa się przeciętnemu całorocznemu kosztowi nauczania ucznia w szkole państwowej.

O ZATWIERDZENIE STATUTU INSTYTUTU GEOLOGICZNEGO. Funkcjonujący dotychczas Instytut Geologiczny, dokonywujący badań geologicznych na terenach Rzeczypospolitej, działał na mocy prowizorycznego statutu, zatwierdzonego przez Radę Ministrów. Instytut ten podległy Ministerstwu Przemysłu i Handlu czynił oddawna wysiłki w kierunku uzyskania statutu, zatwierdzonego przez Sejm, aby mieć w ten sposób rozszerzone kompetencje i pole działania. Jak się dowiadujemy, statut ten został już opracowany i podpisany przez Ministra Przemysłu i Handlu oraz skierowany do Prezydjum Rady Ministrów, aby po zatwierdzeniu go skierować ostatecznie do Sejmu.

EGZEKWOWANIE NALEŻNOŚCI KOLEJOWYCH Min. Spraw Wewn. wyjaśnia, że egzekwowanie na żądanie władz kolejowych należności za uszkodzone lub zniszczone mienie kolejowe oraz ściąganie kar administracyjnych kolejowych nie może należeć do obowiązków Policji Państwowej. Ściąganie odszkodowań tych odbywać się winno inną drogą, a udział, jaki Policja przy tem odegrać może, ograniczać się winna do pomocy ewent. asysty.

UNIEWAŻNIENIE PIECZĘCI P. K. U. Min. Spraw Wojskowych unieważniło dwie pieczęcie okrągłe P. K. U. Pińczów, kauczukową i mosiężną z napisami: „Powiatowa Komenda Uzupełnień w Pińczowie“.

WYROK NA KOMUNISTĘ W ŁODZI. Onegdaj odbyła się w okręgowym sądzie łódzkim rozprawa przeciwko oskarżonemu działaczowi komunistycznemu, Leopoldowi Wagnerowi. Oskarżony aresztowany był jeszcze w marcu br. Przeprowadzona w jego mieszkaniu rewizja, wykryła większy skład literatury komunistycznej. Wagner skazany został na 2 lata ciężkiego więzienia.

FRANCISZEK BUJAK.

Stolice Polski.

5)

Do opuszczenia Krakowa skłoniły Zygmunta Augusta najdonioślejsze interesy państwowe, których chciał dopilnować osobiście, a których nie można było dopilnować z Krakowa, leżącego na kresach południowych. Sprawami temi było przyłączenie Inflant i wynikające z niego zatargi, wojny i przymierza z trzema najznaczniejszemi państwami północnemi, które współzawodniczyły z Polską o Inflanty, tj. Moskwą, Szwecją, Danją. Przygotowania do wojny o Inflanty rozpoczął Zygmunt August od czerwca 1554 we Wilnie, rozumiejąc, że z Krakowa, oddalonego od Bałtyku o 5000 klm., a od Rygi prawie o 900 klm. w linji prostej, nie można kierować z widokami powodzenia sprawami, które sięgały terytorjalnie do zatoki fińskiej. Ten czynnik odległości, tak doniosły ze względu na czas, energję działania i ekonomję sił, oraz jasne orjentowanie się w sytuacji zniewalały króla do przeniesienia się na północ.

Warszawa, jako stolica, jest dziełem Bałtyku, owocem polskiej polityki bałtyckiej w XVI wieku. Gdyby nie walka o Inflanty, a następnie nie walka o koronę szwedzką Zygmunta III, to być może nie Warszawa, ale Lublin, w którym dokonał się akt Unji, lub inne miasto na granicy między Koroną a Wielkiem Księstwem, do którego równie blisko było z kresów północno-wschodnich, jak i południowo-wschodnich zostałoby stolicą np. Brześć i Chełm.

Punkt ciężkości państwa, zrastającego się stopniowo z dwóch części, nie mógł pozostać w Krakowie, przesunięcie jego o 260 klm. w prostej linji na północ, było tem minimum, które trzeba było zrobić tak ze względu na współżycie Korony z Litwą, jak i ze względu na politykę bałtycką. Przesunięcie to wypadło na geograficzne centrum Rzeczypospolitej, tak co do zaludnienia, jak i sił gospodarczych. Niema żadnego aktu, wynoszącego Warszawę do godności stolicy. Urzędową stolicą pozostał Kraków do czasów Stanisława Augusta, oznaką tego było pozostawienie skarbca koronnego i archiwum państwowego, a przedewszystkiem odbywanie tamże wszystkich koronacji i sejmów koronacyjnych. Wyłom w tej tradycji zrobił dopiero Stanisław August z powodu wielkiego już spustoszenia zamku wawelskiego i upadku miasta Krakowa.

Są jednak wyraźne wskazówki, że po Konstytucji Lubelskiej i po zjechaniu do Warszawy króla Zygmunta Augusta z całym dworem w grudniu 1569 r. zaczęto ją traktować jako faktyczną stolicę. Stwierdzają to trzy przywileje królewskie z maja i lipca 1570, tyczące się obowiązku kwaterunków, sądownictwa marszałka nadwornego, pobytu żydów, oraz dochodów miejskich na utrzymanie czystości i upiększania miasta.

Warszawa, jako rezydencja królewska, zaczyna przyciągać do siebie możne ziemiaństwo. Wkrótce powstają całe dzielnice, zwane jurydykami (około 20), należące do prywatnych właścicieli. Dopiero jednak za Augusta III-go tworzą się pierwsze podstawy nowoczesnego kulturalnego życia Warszawy, początkowo przy znacznym współudziale elementów obcych (Niemcy, Francuzi), które za Stanisława Augusta się polonizują. Pod panowaniem Stanisława Augusta Warszawa szybko wyrasta na wielkie miasto w całem tego słowa znaczeniu: w r. 1787 dochodzi do liczby 100.000 mieszkańców i wyglądem swoim budzi zainteresowanie i uznanie cudzoziemców. Wtedy dopiero krystalizuje się jej indywidualność, wytwarza styl jej życia, typ mieszkańców i budowli.

W porównaniu Warszawy z Krakowem, Kraków zabezpieczony lokalnie, a wystawiony na wpływy zewnętrzne, przedstawia kierunek polityki aktywnej, skierowanej na zewnątrz, szukającej ekspanzji. Warszawie położenie wskazuje raczej rolę bierną i obronną, jest bowiem stolicą Unji polsko-litewskiej, stworzonej dla celów obronnych, odkąd zaś zabrakło Unji, idzie Warszawa w kierunku dorobku organicznego i rozrostu przez systematyczną pracę gospodarczą.

Warszawa aż do ostatnich lat dawnej Rzeczypospolitej nie była dość silną twierdzą i dlatego łatwo ulegała najezdcom, jeżeli do niej dotrzeć potrafili. Jej korzystne pod względem strategicznym położenie zostało wyzyskane dopiero za czasów Napoleona przez ujęcie w jeden system obronny przeprawy przez Wisłę środkową, od ujścia Wieprza do ujścia Narwi i Bugu.

Już w XVII wieku było widoczne, że Warszawa jest punktem, w którym Polsce najłatwiej skupić wszystkie siły dla swojej obrony i zarazem punktem, w którym całą Polskę najłatwiej pokonać. (Marsz B. Chmielnickiego w r. 1648, trzechdniowa bitwa ze Szwedami w r. 1656, marsz na Warszawę, względnie jej obrona założeniem wojen między Polską a Rosją 1772, 1794, 1831, 1920).

Posłannictwo dziejowe Warszawy pozostaje to samo, które jej wyznaczył wiek XVI, a rola gospodarcza ta sama, którą sobie wyrobiła już pod koniec średniowiecza. Znaczenie to rozszerzyło się dzięki zetknięciu się w Warszawie zachodnio-europejskich kolei z rosyjskiemi szeroko-torowemi kolejami, wskutek czego Warszawa stała się jednym z głównych emporjów wymiany między wschodnią a zachodnią Europą.

Warszawa, jako stolica, musi być ogniskiem i ostoją zarazem życia państwowego Polski. Ciąży na niej obowiązek umocnienia i rozszerzenia naszego dostępu do morza, ażeby stworzyć równowagę w rozwoju Polski i nadać mu nowoczesną formę. (Koniec).

SYNDYKAT PRZEMYSŁOWCÓW RAFINERÓW NAFTOWYCH.

Lwów. (AW). Rokowania przedstawicieli rafinerji naftowych w sprawie zorganizowania **syndykatu dla wspólnej sprzedaży na rynku krajowym nafty, benzyny, oleju gazowego i parafiny zostały ukończone.**

Zasadnicze różnice zdań zostały wygładzone i jeżeli nie zajdą nieprzewidziane trudności, ostateczna **umowa będzie podpisana w ciągu najbliższych dwóch tygodni.**

Syndykat będzie miał **siedzibę w Warszawie.** Do zasadniczych celów syndykatu należy **unormowanie i kontrola kontyngentu sprzedaży krajowej i usunięcie konkurencji między rafinerjami na rynku wewnętrznym, co ma zmierzać ku utrzymaniu cen na poziomie odpowiadającym kalkulacji.**

SKAZANIE SZPIEGÓW W BIAŁYMSTOKU. Dnia 10 bm. sąd okręgowy w Białymstoku pod przewodnictwem sędziego Strojeckiego i asesorów Łukomskiego i Bułharyna rozpatrywał sprawę Hirszla Kagana, Issera Milnera i Jana Mujgisa. Oskarżeni ci uprawiali na szeroką skalę szpiegostwo na Kresach Wschodnich na rzecz Rosji sowieckiej. Byli oni aresztowani na gorącym uczynku jeszcze w roku 1922 w noc sylwestrową. Na ślad tej organizacji szpiegowskiej natrafił znany na Kresach pogromca szpiegowski, komisarz policji Sołymski. Sąd wydał wyrok z zastosowaniem najcięższego wymiaru kary, skazując oskarżonych na 4 lata ciężkiego więzienia bez zaliczenia im aresztu prewencyjnego.

ZAWALENIE SIĘ KAMIENICY WE LWOWIE. Przy ul. Skarbkowskiej Nr 4 zawaliły się o godzinie 4-ej oficyny domu 3-piętrowego, czyniąc wyłom w ścianie zewnętrznej na szerokość kilku metrów.

POWRÓT POLSKICH ZAKŁADNIKÓW Z ROSJI. W końcu bm. lub w pierwszej połowie października oczekują w Warszawie powrotu do Polski z Rosji nowej partji zakładników w ilości 208 osób, co wraz z rodzinami wyniesie około 600 osób. Zakładnicy ci są Polakami, aresztowanymi w ostatnich okresie czasu przez bolszewików za różne według terminologji bolszewickiej przestępstwa polityczne. Dla rozmieszczenia przybywających zakładników urząd emigracyjny przygotowuje mieszkania na swoich punktach etapowych.

SZCZEGÓŁY DALSZEGO ŚLEDZTWA W SPRAWIE ZAMORDOWANIA Ś. P. DYR. MATWIJASA. Z Przemyśla donoszą nam: Prowadzone energiczne dochodzenia policyjne ustaliły, że oprócz znanego już Romana Wołoszczaka, w mordzie, dokonanym na śp. dyr. Matwijasie, brali udział Dymytro Mykietyn i Tomasz Kułyk, również akademicy, studjujący w Czechosłowacji. W formalnym spisku na życie śp. S. Matwijasa uczestniczyli prof. Teodor Policha, Iwanna Hanczykiewiczówna, uczenica 8 klasy gimnazjalnej oraz studenci Nehrebecki i Dużyj. Policja przemyska wszystkich aresztowała, a przeprowadzona rewizja domowa przyniosła wiele obciążającego materjału dowodowego. Profesor Policha nadto odpowiadać będzie za ułatwienie ucieczki sprawcom mordu.

TAJEMNICZY ZAMACH NA MAGAZYNY BRONI W PIOTRKOWIE. Przed paru dniami posterunki warty przy magazynach broni w Piotrkowie zostały napadnięte w nocy przez kilku osobników, porozumiewających się cichem gwizdaniem i starających się odwrócić uwagę posterunków od właściwego kierunku niebezpieczeństwa przez wywoływanie szmerów z jednej strony, podczas gdy strzelano do nich z drugiej. Zagrożone posterunki odpowiedziały ogniem, który jednak z powodu nadzwyczajnej ciemności nie był skutecznym.

Zaalarmowane pogotowie warty wysłało natychmiast patrole w okolice. Jeden z tych patroli aresztował dwóch osobników, którzy zatrzymali się dopiero po zagrożeniu użycia broni poczeli patrolowi w ordynarny sposób ubliżać.

Odstawiono ich do dyspozycji policji.

Komenda Garnizonu poleciła żandarmerji wojskowej przeprowadzić energiczne śledztwo w sprawie tego tajemniczego zamachu na magazyny broni.

Jeden z posterunkowych ma przestrzelony hełm na wylot u góry, drugi zgnieciony hełm od uderzenia wielkim kamieniem.

POZNAŃ SKŁADA WIENIEC NA GROBIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA. Prezydent miasta Poznania, Ratajski, wobec przedstawicieli władz angielskich i publiczności złożył w Londynie imieniem rady miejskiej i obywateli poznańskich wieniec na grobie nieznanego żołnierza.

Pamiętajcie o „Czerwonym Krzyżu"

Kongres Międzynarodowej Federacji Studentów w Warszawie

W Kongresie biorą udział delegaci 30 narodów.

Nabożeństwo w katedrze. — Uroczyste otwarcie Kongresu w odświętnie przystrojonej sali Filharmonji. — W uroczystości otwarcia wzięli udział przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele Rządu, Sejmu i Senatu oraz generalicja, władze municypalne, prasa, sfery społeczne i towarzyskie.

Warszawa. 12 września. (PAT). Dziś o godzinie 10 rano odbyło się, odprawione przez ks. biskupa **Galla solenne zabożeństwo za pomyślność prac kongresu**

międzynarodowego C. I. E.

Na nabożeństwie byli obecni **przedstawiciele Rządu, Sejmu, Senatu, generalicja, akredytowani przedstawiciele państw, przedstawiciele władz miejskich oraz licznie reprezentowane sfery społeczeństwa.** Podniosłe kazanie wygłosił **ks. Kornak.**

O godzinie 12.30 odbyło się w przystrojonej flagami państw, biorących udział w II kongresie C. I. E., wielkiej sali Filharmonji warszawskiej

uroczyste otwarcie Kongresu.

Przy stole prezydjalnym zasiedli **przedstawiciel Prezydenta Rzeczypospolitej,** minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Bolesław **Miklaszewski,** prezes Rady miejskiej Ignacy **Baliński,** przedstawiciel komisji oświatowej Sejmu poseł **Sołtyk,** wiceprezesi C. I. E. **van Laar** (Belgja), dr Jaromir **Kopecky** (Czechosłowacja), Jan **Baliński** Jundźwiłł (Polska), **Stahel** (Szwajcarja), **Macadam** (Anglja). Sekretarz **Gwanhowic** (Jugosławja) oraz prezes N. K. A. Wojciech Jaxa **Bąkowski.**

W krzesłach zajęli miejsca **przedstawiciele korpusu dyplomatycznego** in corpore, **przedstawiciel Rządu, Sejmu i Senatu, generalicja, władze miejskie, reprezentanci prasy, organizacyj społecznych i akademickich** oraz **sfer towarzyskich** stolicy.

Kongres **otworzył przemówieniem, wygłoszonem po francusku p. Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego,** w którem zwrócił uwagę na **zbieżność obrad Ligi Narodów oraz obrad kongresu C. I. E.,** przeprowadzając porównanie między znaczeniem oraz zakresem pracy tych organizacyj międzynarodowych. Na zakończenie p. Minister zaznaczył, że **w Polsce studjuje obecnie około 40 tysięcy akademików w 5 uniwersytetach oraz we wielu szkołach specjalnych,** jak politechnika, szkoła główna gospodarstwa wiejskiego, akademje górnicze i sztuk pięknych oraz akademje handlowe.

Poseł **Sołtyk** zwrócił uwagę na 100-letnie z górą pozbawienie niepodległości oraz rozdzielenie państwa na trzy części, jak również na to, że **zaranie naszej niepodległości było opromienione blaskiem powszechnej wojny, w której młodzież akademicka młodą swą piersią wytyczała granice Rzeczypospolitej.** Dnia 14 marca 1923 roku stanowczo już i ostatecznie uznano przez Radę ambasadorów. Od tego czasu rozpoczęła się praca, w której **młode i starsze pokolenie współzawodniczą z sobą o jak najlepsze rezultaty w dziedzinie zarówno ekonomicznej, jak i oświatowej,** na co wskazuje budżet państwowy, przeznaczający 15 procent na oświatę. Mówca ma niepłonną nadzieję, że kongres przyczyni się **przez utrwalenie wzajemnej przyjaźni do uspokojenia Europy.**

W imieniu władz municypalnych miasta Warszawy przemówił p. prezes Rady miejskiej, senator Ignacy **Baliński,** który podkreślił **szczególną wagę, jaką przywiązuje społeczeństwo do młodego pokolenia, desygnowanego do wzięcia w swoje ręce steru nauki i kultury narodowej** oraz **do przodowania w życiu społecznem i politycznem narodu.**

Następnie **w imieniu Narodowego Związku Polskiej młodzieży akademickiej powitał kongres** prezes N. K. A. Wojciech Jaxa **Bąkowski.**

Następnie zabrał głos wiceprezes C. I. E. **van Laar** (Belgja), odczytał **telegram, który został wysłany w imieniu Kongresu do pana Prezydenta Rzeczypospolitej** w brzmieniu następującym:

> **„Delegaci 30 narodów, zebrani na II Kongresie C. I. E. zwracają się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z wyrazami hołdu i szacunku oraz pozwalają sobie wyrazić głęboką sympatję dla narodu polskiego".**

Poczem omówił **szczegółowo rolę, jaką odegrała Polska, jako najdalej na wschód wysunięta placówka kultury zachodniej,** a jednocześnie, **jako brama, otwarta na wschód.**

W imieniu studentów zagranicznych zabrał głos p. **Kopecky,** dziękując **za gorące przyjęcie.** Mowca w dłuższem przemówieniu potwierdził, że **historję narodu polskiego z podziwem śledziły wszystkie narody świata i wymienił główne postaci polskie znane na terenie międzynarodowym.**

Na zakończenie uroczystości otwarcia przemówił p. Jan **Baliński Jundźwiłł,** zaznaczając, że uważa sobie za obowiązek w uzupełnieniu mowy p. Bąkowskiego, wyrazić **szczególne podziękowanie związkom akademickim państw, które szczególnie przyczyniły się do rozwoju C. I. E.**

POSIEDZENIE RADY ADMINISTRACYJNEJ FEDERACJI STUDENTÓW.

Popołudniu odbyła się w gmachu politechniki warszawskiej pierwsze podczas obecnej sesji kongresu C. I. E. **posiedzenie rady administracyjnej.** Obradom przewodniczył p. **Kopecky** (Czechosłowacja), wiceprezes C. I. E.

Głównym tematem obrad była kwestja **zbadania uchwał i raportów** powziętych i przedstawionych na posiedzeniach rady w Oxfordzie w roku zeszłym, w Paryżu w kwietniu br. oraz w dniu wczorajszym w Warszawie na posiedzeniu komitetu wykonawczego. Jak wynika z referatu, wygłoszonego przez pana **Habichta** (Szwajcarja), komisja propagandy zajmowała się głównie **kwestją przyjęcia do C. I. E. związków narodowych węgierskiego i łotewskiego.** Dalszym tematem obrad komisji propagandy była **kwestja rosyjska** (Stosunek rosyjskiej młodzieży emigracyjnej do młodzieży sowieckiej i stanowisko C. I. E. w tej sprawie) oraz ewentualna **propaganda idei konfederacji na terenie Hiszpanji i Finlandji.**

P. Kopecky proponuje **wysłanie do Ligi Narodów do Genewy depeszy** z podziękowaniem za gorliwe zajęcie się Ligi drugim Konkresem C. I. E., które to zajęcie uzewnętrzniło się przez wysłanie na kongres warszawski dwóch delegatów. Wniosek ten przyjęty został przez aklamację.

RAUT W SALI RADY MIEJSKIEJ.

O godzinie 17.30 **w przystrojonej flagami o barwach 30 narodów, biorących udział** w kongresie C. I. E., sali receptyjnej ratusza odbyło się

przyjęcie delegatów kongresu przez Radę miejską. Warszawy.

Przybyłych gości powitał senator **Baliński** oraz grono radnych. Przemówienie wygłosił senator **Baliński,** dziękując w serdecznych słowach gościom za przybycie w mury stołecznego ratusza. Powitanie swe p. senator Baliński zakończył **okrzykiem na cześć młodzieży akademickiej całego świata.**

Następnie zabrał głos p. **Macadam** w imieniu angielskiego związku narodowego studentów. Powiedział on między innemi: Jakkolwiek spodziewaliśmy się serdecznego przyjęcia studentów zagranicznych w Polsce, to **jednak to, czego jestem obecnie świadkiem, przechodzi wszelkie moje oczekiwania. P. Macadam** zaznaczył przytem, że mówi to nietylko w imieniu związku, który reprezentuje, lecz także **w imieniu wszystkich studentów zagranicznych, przybyłych na Kongres.**

Mowca stwierdził **tężyznę narodu polskiego, która, jego zdaniem, stanowi poważną rękojmię świetnego rozwoju i przyszłości Polski.** Senator **Baliński** serdecznem uściśnięciem dłoni **dziękował przedstawicielowi młodzieży angielskiej za wyrażone uczucia sympatji dla Polski.**

Bezpośrednio z rautu goście grupami wyjechali na wycieczki.

DALSZY PROGRAM KONGRESU.

Dnia 13-go. Obrady Rady Administracyjnej i wyjazd tejże do Lublina. Dnia 14 i 15 wszyscy uczestnicy Kongresu są na wycieczkach.

Dnia 16-go powrót z wycieczek i koncert. Dnia 17-go zwiedzanie miasta. Przyjęcia w kołach naukowych. Dnia 18-go bankiet w Resursie Obywatelskiej. Dnia 19-go raut w pałacu Rady Ministrów i teatr. Dnia 20-go wycieczka do radiostacji. Bal. Dnia 21-go nabożeństwo. Przyjęcia u osób prywatnych. Raut w Resursie Kupieckiej.

Dnia 22-go wyjazd do Krakowa.

Dnia 24-go zakończenie Kongresu.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.

Niedziela popoł.: „Zaczarowane koło“ — wieczorem: „Kagekijo“ i „Biuro pocztowe“.
Poniedziałek: „Kagekijo“ i „Biuro pocztowe“.
Wtorek: „Kagekijo“ i „Biuro pocztowe“.
Środa o godz. 6-ej: „Kagekijo“ i „Biuro pocztowe“ (l. szkolne).

REPERTUAR OPERETKI „NOWOŚCI“.

Niedziela popoł.: „Dziewczę z Holandji“ — wieczorem: „Tam, gdzie skowronek śpiewa“.
Poniedziałek: „Tam, gdzie skowronek śpiewa“ (po cenach zniżonych).
Wtorek: „Bajadera“.
Środa: „Bajadera“.
Czwartek: „Bajadera“.

REPERTUAR TEATRU BAGATELA.

Niedziala popoł.: „Dom otwarty“ — wieczorem: „Kwiat pomarańczowy“.
Poniedziałek: „Kwiat pomarańczowy“.
Wtorek: „Kwiat pomarańczowy“.
Środa: „Kwiat pomarańczowy“.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH.

Promień: „Trzy ciotki“, komedja w 6 aktach; w roli głównej Leganowa.
Reduta: „Hrabina Paryża i apasz“. Serja I i II razem, ogółem 12 aktów w całości. W rolach głównych światowi mistrze: Mia May, Erika Glesner, Gajdarow i Jannigs. — Ponad program: **Tygodnik filmowy sportowy i aktualny.**
Sztuka: „Oczy jej przekleństwem“, wstrząsający dramat w 8 aktach.
Uciecha: „Madame Dubary“ z Polą Negri.
Wanda: „Pat i Patachon fotografami“, komedja.
Warszawa: „O krok od śmierci“, dramat.
Zachęta: „Tatiana“ z Olgą Czechówną.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE ADW. DR. SCHMINDLINGA.

który był w swoim czasie aresztowany pod zarzutem usiłowanego przekupstwa sądziego przysięgłego w czasie rozprawy listopadowej, zostało ukończone. Obecnie robi się duplikaty aktów tego śledztwa, celem dołączenia ich do sprzeciwu prokuratury w sprawie uwalniającego wyroku w procesie listopadowym. Śledztwo prowadził s. s. o. Droździkowski.

OSOBISTE. Wczoraj powrócił z urlopu naczelnik administracji akcyzy miejskiej dr Zawadzki i odbył dłuższą konferencję z komisarzem rządowym dr Wawrauschem w sprawach podatkowych gminy.

ZE SKAŁKI. Przeor OO. Paulinów na Skałce O. Marjan Paszkiewicz powołany został do Częstochowy a w jego miejsce zamianowano ks. O. Dominika Zienkowskiego. Prezesurę komitetu wykupna kościoła św. Agnieszki po ks. Paszkiewiczu objął wiceprezs ks. prałat Józef Górny, prepozyt kościoła Bożego Ciała.

TRZECIA ROCZNICA WZNIESIENIA BANDERY POLSKIEJ NA TORPEDOWCU „KRAKOWIAK“. Prezydjum miasta Krakowa wysłało wczoraj depeszę z życzeniami dla załogi torpedowca „Krakowiak“ w Gdyni z okazji trzeciej rocznicy podniesienia bandery polskiej na tym statku. Depeszę przesłało prezydjum na ręce komendanta tego statku.

ZMIANY W SĄDOWNICTWIE KRAKOWSKIEM. Jako przewodniczący III senatu w sądzie okręgowym karnym w miejsce sso. dra Markiewicza, przeniesionego do sądu wyższego, został mianowany sso. Księski. Wotantem został sso. dr Kaczmarski z II senatu.

WIELKA ANKIETA MLECZARSKA W KRAKOWIE. Organa kontrolne województwa krak., m. urzędu zdrowia oraz m. pracowni chemicznej przeprowadziły już niemal w zupełności kontrolę mleka w mleczarniach oraz na placach targowych. W pierwszych dniach października br. odbędzie się wielka ankieta mleczarska, na której złożone będzie sprawozdanie z wyników kontroli. Ankieta ma na celu ustalenie procentu tłuszczu w mleku dowożonym na targ krak. oraz do mleczarń z okolicznych wsi a nadto uregulowanie handlu obrotowego mlekiem.

JAKI BĘDZIE PODATEK GMINNY OD LOKALI NA ROK 1925? Prezydjum miasta Krakowa celem powiększenia dochodów gminy postanowiło pobierać w najbliższym roku 4 i pół procentowy podatek od lokali, obliczony według czynszu z roku 1914, odpowiednio do relacji i ustawy o ochronie lokatorów. W bieżącym roku podatek lokatorski wynosił jak wiadomo od 1 do 5 proc., zależnie od wielkości mieszkania.

PODWYŻSZENIE OPŁAT UNIWERSYTECKICH. Wczoraj pojawiło się na tablicy uniwersyteckiej ogłoszenie o nowych opłatach i taksach, które zostały nader znacznie przez Min. W. R. i O. P. podniesione w porównaniu nietylko do taks zeszłorocznych, ale i do taks i opłat przedwojennych. Dość wspomnieć, że opłaty, które będą pobrane od ucznia wpisującego się na pierwszy rok Uniwersytetu, wyniosą łącznie sto kilkadziesiąt złotych. W kołach młodzieży objawiło się też żywe zaniepokojenie z powodu tak wysokiego podniesienia opłat, które uniemożliwi studja nietylko młodzieży niezamożnej, ale nawet średnio zamożnej. Wyrazem tego zaniepokojenia jest zawiązanie się „komitetu międzystowarzyszeniowego“, który ma zająć się tą sprawą. Komitet ten ogłasza odezwę, w której wzywa przedstawicieli wszystkich akademickich związków i stowarzyszeń samopomocowych, naukowych, ideowych oraz kół prowincjonalnych do przybycia na konferencję, która się odbędzie w sobotę 13 bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu Uniw. ludowego (dom Związku górników).

Sensacyjne malwersacje w krakowskiej intendanturze.

(K.O.) W ostatnich dniach władze wojskowe dokonały aresztowań w krakowskiej intendanturze.

Jak się dowiadujemy **jednym z głównych sprawców malwersacji jest por. Iwicz, który zdefraudowawszy wielką kwotę pieniędzy zbiegł.** Oficer ten od dłuższego czasu grał na giełdzie walutami należącemi do intendantury, przytem popełniał rozmaite oszustwa przy dostawach dla wojskowości. W aferę tę wmieszani są liczni przemysłowcy.

Jak słychać w krakowskiej intendanturze panują nieprawdopodobne stosunki, rachunki kasowe na wielkie sumy nie są zestawiane, głównymi dostawcami są przeważnie żydzi.

Za zbiegłym porucznikiem-aferzystą Iwiczem **wysłała krakowska żandarmerja listy gończe.**

Nadmienić należy, że **intendantura krakowska stosuje dziwne praktyki wobec oficerów w niej pracujących. Przed kilkoma miesiącami przeniesiono z intendantury najtęższych i fachowych oficerów na prowincję, z których kilku nawet przeważnie żonatych zrezygnowało całkowicie ze służby w wojsku, zostawiając przeważnie młodych i nieudolnych dzięki temu, że panowie ci mieli liczne protekcje i „plecy“ u wpływowych osób.** Wobec takiego stanu krakowska intendantura z dniem każdym coraz gorzej funkcjonuje, przynosząc tylko straty skarbowi państwa.

Aferę tę musimy poddać przed sąd opinji publicznej. **Trzeba zaprowadzić raz już ład w intendanturze krakowskiej, o której wciąż obiegają fantastyczne pogłoski. Należy usunąć siły niefachowe i niezdolne a sprowadzić z powrotem zdolnych i uczciwych pracowników.**

BUDOWA TRZECHPIĘTROWEGO MIEJS. DOMU CZYNSZOWEGO PRZY ALEJI SŁOWACKIEGO. W ostatnich dniach budownictwo miejskie w Krakowie przystąpiło do budowy trzech-piętrowego miejskiego domu czynszowego w Alei Słowackiego. Obecnie prowadzone są roboty nad wykopami ziemnemi a równocześnie czynione są przygotowania do robót betonowych i murarskich. — Jest nadzieja, że przy sprzyjającej pogodzie budynek zostanie w bieżącym roku wyprowadzony pod dach tem więcej, że przedsiębiorcy zobowiązali się za kaucją przeprowadzić roboty w wyznaczonym terminie. Na przyszły rok pozostanie tylko wewnętrzna wyprawa budynku tak, że koło 1 sierpnia oddany zostanie on do użytku lokatorów. W nowym budynku miejskim mieścić się będzie 16 mieszkań, w tem 8 po 2 pokoje, gabinet, przedpokój i kuchnia oraz tyleż mieszkań po 1 pokoju i kuchni. Koszta budowy obliczone są na 130 tys. zł.

POPARZENIE. W dniu wczorajszym wezwano pogotowie ratunkowe do domu pod l. 127 przy ul. Mickiewicza, gdzie uległa poparzeniu 2-go stopnia żona robotnika Aniela Michalik. W ciężkim stanie przewieziono ofiarę wypadku do szpitala św. Łazarza.

OSKARŻENI O LICHWĘ WOJENNĄ. W tych dniach odbędzie się w krak. sądzie okręg. karnym przed sędzią orzekającym rozprawa przeciw b. dyrektorowi polskich zakładów garbarskich w Ludwinowie, Stefanowi Marko i siedmiu spólnikom oskarżonym o lichwę wojenną. — Przedmiotem oskarżenia będą lichwiarskie manipulacje skórą przez handel łańcuszkowy i podbijanie cen. Rozprawa potrwa dwa dni.

O DEZERCJE I KRADZIEŻE. W wojskowym sądzie okręgowym w Krakowie odbyło się wczoraj kilka rozpraw przeciw szeregowcom z rozmaitych oddziałów broni. I tak na ławie oskarżonych zasiedli Józef Bania i Feliks Bil szeregowcy 12 pp. oskarżeni o to, że w nocy 18-go czerwca br. w Wadowicach pełniąc służbę wartowniczą dostali apetyt na słoninę, wiszącą w magazynach wojskowych i kawał słoniny o wadze 4 kg wyjęli przez otwarte okno, nabiwszy ją na bagnet karabinu, wsuniętego przez nich przez otwarte okno do magazynu. Obaj oskarżeni przyznali się do winy z tem, że inicjatorem popełnionej kradzieży był oskarżony Bil. Rozprawie przewodniczył ppłk. dr Szafrański, oskarżał kap. dr Wanicki, bronił oskarżonych adwokat dr Leopold Sueser. Po wywodach prokuratora i obrońcy, trybunał uwzględniając nienaganną przeszłość oskarżonych ukarał głównego sprawcę Bila **sześcio-miesięcznem więzieniem,** drugiego zaś oskarżonego Banię **trzech-miesięcznem więzieniem,** zaliczając im obu do kary dwumiesięczny areszt śledczy.

Przed tym samym trybunałem odbyła się rozprawa przeciw Stanisławowi Rogulì, oskarżonemu o dezercję ze swego oddziału przy 20 pułku piechoty, popełnioną przez to, że zbiegł ze służby wojskowej dnia 17 września 1922 r. i przebywał poza swym oddziałem aż do przyaresztowania go, tj. do dnia 24 czerwca 1924. Oskarżony przyznał się do winy, tłumacząc się, iż opuścił oddział swój ze względu na matkę swoją, którą musiał utrzymywać. Trybunał zasądził Rogulę na 1 rok więzienia, zaliczając mu do kary dwa miesiące aresztu śledczego.

FATALNA POMYŁKA. Wczoraj udzieliło pogotowie ratunkowe pomocy lekarskiej p. Kazimierzowi Pychowskiemu, laborantowi aptecznemu, który przez pomyłkę zamiast wody napił się roztworu arszenikowego. Po zastosowaniu środków leczniczych przewieziono ofiarę fatalnej pomyłki w groźnym stanie do szpitala.

ZBIÓRKA KSIĄŻEK NA ZIEMIE WSCHODNIE urządzona przez T. S. L. dała dotychczas w wyniku 7.256 książek szkolnych, naukowych i beletrystycznych. Transport odejdzie 20 września br., wobec tego książki można jeszcze składać w biurach T. S. L. ul. św. Anny Nr 5 II p. od godziny 8 do 2 przedpoł. i od 5 do 7 popoł, aż do dnia 20 września br. **Składajcie jak najliczniej!**

Z DZIAŁALNOSCI M. SZKOŁY DRAMATYCZNEJ. M. szkoła dramatyczna w Krakowie ukończyła 5 lat swego istnienia. Absolwenci szkoły zostali zaangażowani przez dyrektorów poszczególnych teatrów na sceny: krakowską, warszawską, bydgoską, poznańską, katowicką i sosnowiecką. W ub. roku szkol. uczęszczało na oba lata studjum dramatycznego 66 uczniów, z tego 44 uczenic. Patenty ukończenia szkoły otrzymało w bież. roku ponad 30 osób. Podobnie, jak zeszłego roku, tak i w obecnym zjechała do Krakowa specjalna komisja fachowa, złożona z członków wydziału Związku artystów scen polskich, która dokonała ponownej klasyfikacji absolwentów szkoły dramatycznej. Program nauk na studjum dramatycznem został znacznie rozszerzony a dyrekcja zabiega o uzyskanie obszerniejszego lokalu dla szkoły. Kierownikiem szkoły — jak wiadomo — jest prof. Wiśniowski, a wykładają najwybitniejsze siły fachowe, jakoto: pp. dyr. Trzciński, Jednowski, Miarczyński, Balicki itd.

TEATRALJA.

INAUGURACJA SEZONU W TEATRZE IM. BOGUSŁAWSKIEGO W WARSZAWIE. Dnia 11 bm. odbyła się inauguracja sezonu teatru im. Bogusławskiego. Odegrano „Podróż po Warszawie“. Przedstawienie zrobiło na publiczności bradzo dobre wrażenie. Przedstawienie zaszczycił swą obecnością premjer Grabski z rodziną. (PAT)

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dyrekcja teatru pozyskała na stanowisko referenta literackiego i dramatycznego znanego literata i krytyka teatralnego p. dra Tadeusza Świątka.

Z TEATRU „NOWOŚCI“. Dziś w niedzielę wieczór prześliczna operetka Lehara „Tam, gdzie skowronek śpiewa“, która na premjerze miała ogromne powodzenie dzięki doskonałemu wykonaniu. — Dziś popołudniu po cenach zniżonych poraz ostatni w tym sezonie „Dziewczę z Holandji“ z Kramerówną w roli tytułowej. W przyszłym tygodniu wznowiona zostanie „Bajadera“ z Horbowska w roli tytułowej.

W skład zespołu „Nowości“ zaangażowani zostali pp. **Kozłowska i Sempoliński.**

RUCH WYDAWNICZY

Z POŚRÓD NOWOŚCI, jakie ukazały się z początkiem roku szkolnego, zasługują na wyróżnienie następujące podręczniki, wydane nakładem księgarni **Gebethnera i Wolffa:**

B. Dyakowskiego: „Początkowa nauka o przyrodzie“ dla oddz. I i II szkół powsz. Książka ta ma na celu ułatwienie nauczycielowi pracy, wskazanej przez program ministerjalny. Składa się ona z szeregu pogadanek, do których dołączone są uwagi, jak je prowadzić, na co kłaść główny nacisk, jakie doświadczenia wykonać, co mają robić uczniowie, czy jest pożądana wycieczka, wreszcie pytania i zadania. Książka ta stanie się niewątpliwie pożytecznym nabytkiem dla nauczycieli, jak również dla uczniów szkół powszechnych.

Konrada Drzewieckiego: „Teksty do nauki języka staropolskiego“ pod redakcją oraz ze słowniczkiem i innemi dodatkami Jana Baudouin de Courtenay. Są to fragmenty tekstów, umiejętnie wybrane z zabytków staropolskich, najważniejszych dla dziejów języka XIV i XV wieku, opatrzone przypisami i objaśnieniami. Do tekstów dołączył prof. Baudouin de Courtenay niezwykle pracowicie ułożony słowniczek wyrazów i form staropolskich. Podnosi on bardzo naukową i dydaktyczną wartość książki.

Ireny Jezierskiej: „Początki nauczania geometrji“. — Wskazówki metodyczne dla nauczycieli szkół powszechnych i kl. II gimn. niższ. Polecone przez Min. wyzn. rel. i opieki publ. Podobnie jak i w poprzednio wydanych częściach, autorka dzieli materjał naukowy na poszczególne lekcje (33), z których każda zawiera: wykaz przedmiotów potrzebnych do lekcji, cel lekcji, jej treść, uwagi metodyczne i wskazania, dotyczące pracy domowej. — Książka, polecona przez Min. wyzn. rel. i opieki publ. dla nauczycieli, zaleca się systematycznością i ścisłością wykładu, jasnością metody, celowemi i starannie wykonanemi rysunkami.

Julji Kisielewskiej: „W służbie Ojczyzny“. Pogadanki historyczne dla IV oddziału. Część II z 10 rycinami. Niniejsza część II-ga książki „W służbie Ojczyzny“ obejmuje z programu ministerjalnego na oddz. IV-ty jakby dopełnienie treści, zawartej w części I-ej. Rozpada się ona na trzy poddziały, zatytułowane: 1) Bohaterowie; 2) Poeci, pisarze i działacze społeczni; 3) Męczennicy za sprawę narodową. Istnieje uzasadniona nadzieja, że II-ga część „W służbie Ojczyzny“ będzie przyjęta równie życzliwie, jak I-sza (która doczekała się w krótkim czasie trzech wydań) i ułatwi wielce nauczycielowi pracę wyszukiwania materjału do pogadanek.

Jednocześnie ukazał się tomik 7-my „Pisarzy polskich i obcych“, obejmujący słynny dramat **Józefa Korzeniowskiego** „Karpaccy górale“, w opracowaniu Zofji Reutt-Witkowskiej. Oprócz licznych objaśnień w tekście, czytelnik znajdzie przy końcu tomu „Objaśnienia wydawcy“, które zawierają genezę i tło dziejowe utworu, związek z typem literackim zbójcy romantycznego, powodzenie sceniczne i pogląd krytyki, rzut oka na działalność Korzeniowskiego i bibljografję. Tom ten, tak samo jak i poprzednie, nosi cechy wzorowego wydawnictwa naukowo-pedagogicznego.

Kobieta potwór.

Z Moskwy donoszą, że tamtejszy sąd najwyższy skazał na śmierć niejaką Anastazję **Piezmiakową**, której udowodniono

zamordowanie przeszło dwudziestu kobiet i dziewcząt.

Potworna ta zbrodniarka **stała** przez pewien czas **na czele bandy rozbójniczej**, która grasowała po lasach gubernji Permskiej i która dopuściła się niezliczonych napadów i morderstw. Wreszcie władze sowieckie zlikwidowały tę bandę, skutkiem czego Piezmiakowa zmieniła zawód: z bandytki stała się **wróżką.**

Osiadłszy pod zmienionem nazwiskiem w mieście Permie, jako wróżka, zyskała, specjalnie wśród kobiet, ogromne powodzenie. Po jakimś jednak czasie wzbudził podejrzenie sąsiadów fakt, iż niektóre z jej klijentek widziano, jak wchodziły do niej, lecz nie widziano, aby wychodziły. Dano więc znać do policji, ta zrobiła rewizję i cóż się pokazało?...

Oto, Piezmiakowa, upatrzywszy sobie wśród odwiedzających ją kobiet ofiarę, kazała jej klęknąć, rozpleść włosy i spuścić głowę, na skórze której miała szukać znaków do wróżenia. Wtedy

porywała przygotowaną, doskonale wyostrzoną siekierę i jednem uderzeniem odcinała klęczącej głowę.

Morderczyni oświadczyła w sądzie, że zabijała swe ofiary pod wpływem **nieprzepartej chęci mordowania**, a nie dla zysku.

ZE SPORTU.

Wiedeń—Kraków. Międzymiastowe zawody Wiedeń—Kraków, które odbędą się dziś o godz. 4 popoł. na boisku Wisły, wzbudziły wielkie zainteresowanie, gdyż Wiedeń należy obecnie do najsilniejszych ośrodków footballowych Europy. Już tylokrotnie mieliśmy sposobność obserwować grę Wiedeńczyków i zawsze zrobili jak najlepsze wrażenie; drużyny wiedeńskie, jak Wac, Admira, Hakoah, których gracze reprezentować będą w Krakowie barwy Wiednia, gościły **już** niejednokrotnie w Polsce i wykazały zawsze wysoką klasę, a ich piękna kombinacyjna gra, spokój i sportowe zachowanie się graczy zyskały im wszędzie sympatyków.

Reprezentacja Wiednia, złożona z wybitnych graczy wiedeńskich jest najsilniejszym zespołem (po teamie, występującym w tym samym dniu przeciwko Węgrom), jaki nam Wiedeń mógł przeciwstawić. W bramce wystąpi Feigl z Wackeru, który już niejednokrotnie reprezentował barwy Wiednia i zawsze z jak najlepszym skutkiem. Parę obrońców Vozi z Admiry i Becher z Wacu stawiają obecnie na równi z obroną „Vienny". Pomoc złożona z Pollaka (Hakoah), Puschnera i Schneidra (Wac), a więc najlepszych graczy tych klubów, będzie trudnym do pokonania przeciwnikiem dla naszego ataku. Napad składa się z samych przebojowców. Vitu z Sportklubu już często przysłużył się swemu klubowi, strzelając ze skrzydła decydujące bramki, Liebhard (Wacker) odgrywa również wybitną rolę. Trójka środkowa, złożona z Schierla (Admira), Hansla (Wac) i środka Klimy (Admira), a więc przebojowców i najlepszych strzelców Wiednia, przysporzy naszej obronie niemało kłopotu. Krakowska drużyna będzie miała ciężkie zadanie przeciwstawić się tak silnemu przeciwnikowi, spodziewamy się jednak, że nie zawiedzie pokładanego zaufania i wyjdzie z tych zawodów z honorem.

Przejazd autami w czasie meczu dozwolony jest dla publiczności jedynie do mostku na Rudawie, prowadzącego do boiska T. S. Wisła między godz. 2 popołudniu a 7 wieczorem.

Turniej czołowych drużyn centralnej Europy reklamowany przez Czechy jako echa olimpjady, ma się odbyć w październiku w Pradze. Uczestniczyć **mają** Amatorzy (Wiedeń), M. T. K. (Budapeszt), D. F. C. i Sparta (Praga) oraz Gradjański (Zagrzeb). Walka toczyć się będzie systemem punktowym i zajmie okres 14-dniowy.

Rzeczy ciekawe.

TELESKOP—KOLOS.

I znów mamy do zanotowania nowy rekord amerykański!

Tym razem nie leży on w dziedzinie sportu, awiatyki, albo inżynierji, chodzi bowiem o **teleskop-kolos**, jaki posiądzie niebawem obserwatorjum Uniwersytetu w Stanie Michigan.

Lat trzynaście pracowano nad wykonaniem tego **największego w świecie teleskopu.** Wojna światowa opóźniła jego budowę, ponieważ soczewkę teleskopu zamówiono w Niemczech w roku 1911.

Po ostatecznem zmontowaniu i wypróbowaniu będzie teleskop ten rozebrany i przeniesiony do Afryki południowej, gdzie w ciągu lat kilku za jego pomocą mają obserwować niebo południowej półkuli ziemskiej uczeni amerykańscy.

WŚCIEKLIZNA U WILKÓW.

Jeden z leśniczych rządowych lasów w Siedmiogrodzie, stanowiącym obecnie, jak wiadomo, część państwa rumuńskiego, umieścił w czasopiśmie „Der deutsche Jäger" interesujący artykulik **o wściekliźnie występującej często u wilków w Alpach Transylwańskich.**

Wedle relacji tego leśniczego, wściekłe wilki są niesłychanie niebezpieczne zarówno dla zwierząt, jak i ludzi, na których rzucają się pierwsze, co czynią wilki zdrowe tylko wtedy, gdy są głodne i złączone w stado. Podniecany chorobą wściekły wilk przebiega nadzwyczaj szybko ogromne przestrzenie, napastując spotkane zwierzęta z taką zaciekłością, iż były przykłady zagryzienia przez niego w ciągu kilkunastu minut pięciu wołów i pokąsaniu śmiertelnego kilku ludzi.

Ale wścieklizna wilków ma jedną dobrą stronę, mianowicie przyczynia się do zmniejszenia ich liczby, która po wojnie światowej wzrosła w lasach siedmiogrodzkich olbrzymio. O ilości wilków tamże świadczy fakt, iż na jednem tylko polowaniu, jakie odbyło się tam ubiegłego miesiąca, **zabito sztuk 12** tych niebezpiecznych drapieżników.

KOLOSALNE MOSTY WISZĄCE.

Z okazji zamierzonej budowy nowego mostu wiszącego na rzece Hudson, stwierdzają dzienniki amerykańskie, że dotąd największym w świecie **mostem wiszącym** jest most **w Quebecu** (Kanada) nad rzeką św. Wawrzyńca, długość jego bowiem równa się **547 metrom.**

Drugim z kolei jest most **w Forth** (Szkocja), mierzący **518 metrów,** trzecim — most **w Wiliamburgu** długości 486 metrów, czwartym, tejsamej długości, most który łączy **Brooklyn z Nowym Jorkiem.**

Projektowany na rzece **Hudson** most zdobędzie rekord nad wymienionymi, ponieważ ma posiadać **777 metrów długości** przy 13 metrach szerokości.

HUMOR, IRONJA, SATYRA.

W PENSJONACIE.

— Co słychać u ciebie? Jakoś mizernie wyglądasz?
— Artretyzm nie daje mi sypiać zupełnie.
— Co znowu? Przecież nigdy artretyzmu nie miałeś.
— Tak, ale ona go mój sąsiad i po całych nocach jęczy z bólu.

GIEŁDA.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Akcje: Bank Dyskontowy 6.30—6.20; Bank Handlowy 8—8.50; Bank dla Handlu i Przemysłu 1.60—1.50; Bank Zachodni 2.40; Polski Bank Handlowy 3; Bank Związku Spółek Zarobkowych 8.25—8.40; Polski Bank Przemysłowy 0.53; Chodorów 6.50; H. Cegielski w Poznaniu 0.80-0.90; Starachowice 3.65—3.69; Zieleniewski 12.50—13; Zawiercie 41; Żyrardów 33; Nobel 2.20; Spirytus 2.60—2.75.

WARSZAWSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Waluty: Dolary 5.18 i pół.

Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół: Londyn 23.20; Paryż 28.05—27.85; Wiedeń 7.32 i pół; Praga 15.57 i pół; Włochy 22.80; Belgja 26; Szwajcarja 97.75; Holandja 199.50; Kopenhaga 23.20—23.15; Stockholm 138.35.

Miljonówka 0.79—0.82; Bony złote 0.88; Pożyczka złota 6.33. Pożyczki dolarowej nie notowano.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

W tysiącach koron austr.: Apollo 510; Fanto 242; Silesja 23.6; Lwów—Czerniowce 135; Zieleniwski 175; Karpaty 171.9; Schodnica 269; Siersza 82; Lumen 11; Bank Małopolski 6.1; Rakszawa 455; Nafta 200; Browary Lwowskie 118; Mraźnica 47—49; Tepege 56—58.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zamknięcie giełdy: Holandja 203.75; Nowy Jork 531.44; Londyn 23.71; Paryż 28.45; Medjolan 23.25; Praga 15.95; Budapeszt 0.0069; Bukareszt 2.85; Belgrad 7.05; Sofja 3.87; Wiedeń 0.0075.

TEATR „BAGATELA".

Kwiat pomarańczowy.

Komedja w 3 aktach A. Birabeau i J. Dolley. Przekład E. Woronieckiego.

Reżyser: St. Turski.

Wymieniona w tytule sztuka była jednym z sukcesów minionego sezonu teatralnego w Paryżu. Grano ją tam w la Comedie-Caumartin prawie, że równocześnie z drugą komedją wystawioną w Nouveautes p. t. „On a trouve une femme nue", a napisaną również przez A. Birabeau, lecz już do spółki z J. Guitton. Kusiłoby wydobyć na podstawie porównania obu sztuk, ile jest w nich bezpośrednią własnością A. Birabeau. Jeżeli jednak łatwo jest przeprowadzić taką eliminację odnośnie np. do P. Geraldy'ego i jego ostatniej, do spółki z E. Spitzerem napisanej komedji: „Si je voulais..." to tutaj usuwają się nam możliwości takiego rozróżnikowania. Nie pozostaje nic innego, jak tylko ogólnie określić rodzaj „Kwiatu pomarańczowego", a w tem zgodzić się z twierdzeniem, przyjętem również z mutatis mutandis przez Tristan'a Bernard'a, że **la Fleur d'Oranger** i **On a trouve une femme nue** gatunkowo są pokrewne sztukom starego mistrza wodewilu Labiche'a.

O komedjach A. Birabeau i jego wspólników można istotnie powiedzieć to samo, co czyta się o Labiche'u i jego utworach, że „byłoby ciężkiem głupstwem brać zbyt poważnie tę wyobraźnię bogatą w zabawne pomysły, te kaskady szalonych sytuacyj...". Istotnie, czy „Kwiat pomarańczowy", czy „Znalezionio kobietę nagą" pełne są komicznych sytuacyj, opartych przeważnie na qui pro quo, czasem naciągniętych, jak np. w drugim akcie onegdajszej premjery. Lecz te nieprawdopodobieństwa, naciągnięcia, niewytłumaczone przemilczenia znajdują swą przeciwwagę w doskonałej spoistości budowy, w perlącym się dowcipem djalogu. Ten zaś — należy już zupełnie do autora, względnie autorów, szczęśliwych w wynajdywaniu zabawnych pomysłów.

Sama osnowa komedji jest pojedyncza.

Znajdujemy się w domu Rajmunda le Hochet w trzecią rocznicę poznania się jego z żoną. Małżeństwo to tail przed ojcem, którego boi się tak samo panicznie, jak i jego matka. I oto właśnie w tej chwili zjawia się pani le Hochet zwiastując przyjazd męża. Położenie komplikuje i to jeszcze, że równocześnie przybywa młoda malarka Irena Bingolin, z którą le Hochet chce syna ożenić. Niezdolny do wyznania ojcu prawdy, jest R. bezsilnym wobec tego, że uważa jego żonę za daktylografkę — ona zaś, poddając się obawie męża i teściowej, nie śmie również wyjawić swego właściwego charakteru i na czas wizyty rodziców męża zamieszkuje w hotelu — przybywając do domu jedynie w roli stenotypistki. Lecz p. Hochet starszy nie próżnuje, podobnie jak i młoda malarka, tak, że bezwolnie zupełnie Rajmund staje się narzeczonym panny Binjolin. Żonie Rajmunda jest tego już za dużo — wymaga od męża jak najszybszego wyjaśnienia sprawy, lecz bez skutku. Chybia również bezpośrednio celu jej osobiste zamieszanie się do tego, lecz pośrednio przyspiesza wyjaśnienie. Le Hochet starszy po rozmowie z nią uważa ją za dziewczynę lekkich obyczajów i wyrzuca ją z domu, lecz gdy w chwilę potem zastaje ją na kolanach syna i dowiaduje się, że R. kocha Magdalenę, każe mu się z nią ożenić. Tak Rajmund staje się narzeczonym swej własnej żony. Spotęgowana już do groteski sytuacja obojga młodych, znajduje swe rozwiązanie dzięki anonimowi, skierowanemu przeciw Magdalenie. Poznawszy jego treść Rajmund w uniesieniu nazywa ją **żoną.** Daje ojcu żądane wyjaśnienie — i nawzajem dowiaduje się od niego, że nigdyby nie był opierał się jego małżeństwu.

Do wzmożenia komizmu akcji przyczyniają się znacznie postaci uboczne, jak Birbat, ojciec młodej le Hochet, krawcowa p. Virenet lub „biała wdowa" p. de St. Fugasse, od 20 lat czekająca wytrwale na męża, który opuścił ją po ślubie a przed nocą poślubną, znalazłszy między jednem a drugiem dość czasu, aby przegrać w karty cały jej posag.

Tak wykonawcy tych drugoplanowych postaci, jak i grający role główne utrzymali swoje kreacje w stylu sztuki. Dobrą była, najbardziej poszkodowana wypadkami w domu le Hochet, p. Wernicz w roli Magdaleny, dzięki naturalności swej gry, unikającej przerysowań, które łatwo mogły były doprowadzić do wykolejenia, np. w sentymentalnej „narzeczeńskiej" scenie III aktu. Przemiłą matkę dała p. Szmage-Andruszewska, obu zaś paniom dotrzymywali godnie miejsca obaj panowie le Hochet, pp. Turski i Wesołowski. Z umiarem zostały odtworzone postaci drugoplanowe. Całość sumiennie wyreżyserowana, nie zawiodła oczekiwań widzów, ale zyska bezwątpienia na przyspieszeniu tempa, co się nam wydaje nieuniknioną koniecznością. S. S.

Udusił i ograbił ciotkę bo chciał się ożenić!

Znakomitą uczoną i literatkę znajdują uduszoną w mieszkaniu. — Brak pieniędzy i złotego zegarka z łańcuszkiem stwierdzają morderstwo rabunkowe. — Policja na tropie mordercy. — Bratanek zamordowanej, ośmnastoletni chemik, Rudolf Hugg, przyznał się do ohydnej zbrodni.

Stolica Austrji, Wiedeń, przeżywała w tych dniach sensacyjne morderstwo. Ofiarą mordu padła znana i ceniona literatka dr. Hermina Hugg-Huggendorf-Hellmuth, której prace z dziedziny psychologji analitycznej wyrobiły jej poważną markę wśród uczonych. lekarka i pedagogiczna, **poświęcająca życie swoje leczeniu duszy i ciała zaniedbanych lub anormalnych dzieci.**

Rano dnia 8 bm. usługująca jej kobieta zaalarmowała sąsiadów, że nie może się dostać do mieszkania swej pani, choć ma klucz, którym codziennie otwierała drzwi. Na odgłos dzwonka nikt nie odpowiadał. Nie ulegało wątpliwości, że coś złego musiało się przytrafić samotnej „pani doktór". Sprowadzono ślusarza, który przepiłował łańcuch, założony z zewnątrz poczem już można było wejść do mieszkania.

Dr. Hermina H. leżała na kanapie; w ustach miała knebel, na szyji były znaki uduszenia. Ciało zastygło już. Sprowadzono policję i lekarza.

Zbrodnia popełnioną być musiała około północy, co zresztą potwierdzili sąsiedzi. Słyszeli, że ktoś w głębi domu woła o pomoc, a było to między 12 a pół do 1 o północy: rozróżnili nawet wyraźnie głos kobiecy: lecz sądzili, że to krzyczy sąsiadka, którą mąż stale okładał kijem, ile razy późno w noc wracał do domu.

Wizja lokalna wykazała ślady stóp męskich pod oknem parterowego mieszkania dr. Herminy H. Okno było uchylone. Na murze pozostały ślady, jakoby ktoś zawadził o mur podbitem obuwiem przy wspinaniu się na wysoki parter i podczas zeskakiwania z okna.

Ze znalezionych zapisków pani Herminy H., prowadzonych widocznie z wielką dokładnością, wynikało, że wydała ze swej pensji do dnia 8-go bm. 127.000 kor. Pensja, którą pobrała na 1-go września, wynosiła 2,082.000 koron. W torebce znaleziono 40.000 kor. Zresztą nigdzie nie było więcej pieniędzy. Usługująca zauważyła też brak złotego zegarka i długiego złotego łańcuszka. Wszelkie poszlaki wskazywały na to, że zachodziło tu morderstwo rabunkowe.

Pierwsze **podejrzenie padło na bratanka dr. Herminy H., Rudolfa Hugg-Hellmutha.**

Policja w tym kierunku wszczęła poszukiwania. Wysłano natychmiast odnośne cyrkularze do wszystkich komisarjatów dzielnicowych w Wiedniu. Ustawiono placówki policyjne na wszystkich dworcach wiedeńskich, zwracając szczególną uwagę na Mürzzuschlag, gdzie ośmnastoletni Rudolf Hugg przebywał w ostatnich tygodniach stale.

W kilka godzin później przyłapano Rudolfa Hugga, który zajechał na dworzec w miejscowości Mürzzuschlag, wracając widocznie z Wiednia.

Młodzieniec nie odrazu przyznał się do winy, pomimo, że **przy rewizji osobistej znaleziono u niego złoty zegarek jego ciotki i 2,000.000 koron gotówki.** Mówił, że zegarek skradł ciotce wówczas jeszcze, kiedy u niej mieszkał, a pieniądze zabrał na rachunek firmy, u której był zajęty.

Gdy jednak sędzia śledczy opisał mu, jak wyglądają wyniki wizy lokalnej w mieszkaniu zamordowanej i wskazał na to, że zabójca przez uporczywe zaprzeczanie swojej winy, która tłómaczy się wyraźnie, pogarsza tylko swoje położenie. **Rudolf Hugg rozpłakał się i wyznał, że wkradł się nocą przez okno do mieszkania ciotki,** aby jej zabrać pieniądze i zegarek. **Chciał mieć większą kwotę, bo zamierza poślubić pewną dziewczynę,** z którą od roku już utrzymuje stosunek. Dalekim był od zamiaru zamordowania ciotki.

Stało się jednak, że ciotka obudziła się, gdy w ciemnym pokoju uderzył nieostrożnie o oszklone drzwi szafy bibljotecznej. Zaczęła wtedy krzyczeć i wzywać pomocy sąsiadów. Strach, że zbiegną się sąsiedzi i oddadzą go w ręce policji, odebrał mu rozum. **Przyskoczył do ciotki i włożył jej w usta knebel z gazy opatrunkowej,** którą przypadkowo miał w kieszeni, a zabrał z drogueriji, gdzie zajęty jest jako chemik. **Czy także udusił ciotkę rękami, nie pamięta.** Wie tylko, że **kiedy ścichła, porwał pieniądze i zegarek i uciekł oknem.** W Wiedniu wałęsał się aż do wieczora następnego dnia, potem wrócił do Mürzzuschlag, gdzie postanowił się ukryć.

Po tem zeznaniu odstawiono Hugga do więzienia policyjnego, skąd wydany zostanie sądowi karnemu.

Ogłoszenie

Stefan Kozioł, urodzony 26 stycznia 1893 roku, syn **Antoniego** i **Elżbiety z Tęgosów,** ślusarz, zamieszkały w Kole, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego **Kozioł** na nazwisko **Kozłowski.** 1007

Odpowiedzialny redaktor: Dr. Władysław Świrski. Krakowska Drukarnia Nakładowa w Krakowie pod zarządem J. Borkowicza.